

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 czerwca 2017 roku Sąd Rejonowy w K.:

1. zasądził solidarnie od B. W. i A. W. na rzecz Z. K.:

a) kwotę 15 000 zł z odsetkami ustawowymi naliczanymi od dnia 15 listopada 2015 r. do dnia zapłaty,

b) kwotę 3.000 zł z odsetkami ustawowymi naliczanymi od dnia 8 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,

c) kwotę 4820,28 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu,

2. nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kutnie na rzecz Z. K. kwotę 5,72 zł, tytułem niewykorzystanej części zaliczki,

3. przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kutnie na rzecz r. pr. K. O. kwotę 5 904 zł, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwany z urzędu.

Powyższy wyrok wynikał z uznania za zasadne w całości żądanie zasądzenia solidarnie od pozwanych kwoty 18 000 złotych tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości z będącej własnością powoda. Sąd I instancji stanął na stanowisku, że od wypowiedzenia pozwany umowy użyczenia, na podstawie której korzystali wcześniej z nieruchomości, zobowiązani są do wynagrodzenia powodowi szkody jaką poniósł w związku z brakiem możliwości dysponowania swoją własnością. Brak było przy tym przesłanek do oddalenia powództwa, gdyż pozwani nie mieli podstaw prawnych po temu, aby oczekiwać, że będą mogli bezterminowo zamieszkiwać na terenie cudzej nieruchomości, ponosząc jedynie koszty bieżącego utrzymania. Bez ponoszenia kosztów wynikających z korzystania z rzeczy cudzej, takich jak czynsz lub wynagrodzenie za bezumowne korzystanie. W zakresie wysokości należnego powodowi odszkodowania Sąd Rejonowy oparł się na opinii biegłego z zakresu rzeczoznawstwa majątkowego uznając jednocześnie, iż pozwani korzystali również z tej części nieruchomości, która nie była objęta umową użyczenia, nie dając wiary przeciwnym w tym względzie ich twierdzeniom.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli pozwani podnosząc zarzut naruszenia art.233 §1 k.p.c. w zw. z art.227 k.p.c. poprzez błąd w ustalenia« faktycznych, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz dokonanie przez Sąd ustaleń całkowicie dowolnych, sprzecznych zebrany w sprawie materiałem dowodowym prowadzących do błędnego ustalenia przez Sąd

I instancji, iż pozwani po śmierci ma powoda i pozwanej B. S. K. rozszerzli zakres władania nieruchomością na niektóre części budynku, z których wcześniej nie korzystali, a tym samym odmówił wiary zeznaniu pozwanej B. W. i świadka R. L. oaz przedłożonym na tę okoliczność dowodów z dokumentów z akt spraw prowadzonych przez Sąd Rejonowy Wydział Cywilny - IC 653/14 i 268/15 oraz z akt. sprawy III Ca 1513/15.

W konkluzji pozwani wnieśli o zmianę punktu 1. zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 7 200 złotych z odsetkami ustawowymi licznymi od dnia 15 listopada 2015 roku do dnia zapłaty, a także o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na 24 miesięczne raty oraz nieobciążanie ich kosztami procesu w całości, ewentualnie zaś

o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego, który stan faktyczny uznaje za własny.

Skarżący opierając się na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

w związku z art. 227 k.p.c. usiłują wykazać, że wbrew ustaleniom poczynionym przez Sąd I instancji nie korzystali w okresie objętym pozwem nie korzystali z pomieszczeń, które do chwili śmierci zajmowali uprzednio I. K. i S. K..

Ustosunkowując się do tak sformułowanego zarzutu, na wstępie należy podkreślić, że jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z 27 września 2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami. Uzasadnienie apelacji sprowadza się do przedstawienia własnego stanowiska skarżących w oparciu o dokonanie korzystnej dla nich oceny materiału dowodowego. Nie jest to wystarczające do wykazania naruszenia omawianego przepisu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do uznania, że skarżący rozszerzyli zakres władania przedmiotową nieruchomością na pomieszczenia znajdujące się w lewym skrzydle budynku, które uprzednio zajmowali rodzice powoda i pozwanej. Powyższe znajduje potwierdzenie zwłaszcza w dokumentacji fotograficznej, którą przedłożył powód. Co prawda nie da się wprost na jej podstawie ustalić daty wykonania zdjęć, ale z całokształtu okoliczności sprawy, dowodów przywołanych przez Sąd I instancji wynika, że miało to miejsce już po śmierci I. K. i S. K., a zatem w okresie, kiedy na terenie nieruchomości przebywali wyłącznie pozwani. Wniosek taki uprawdopodobnia chociażby uwidoczniony na jednej z fotografii grzejnik elektryczny, co odpowiada twierdzeniom powoda, że zdjęcia wykonał pod koniec 2014 roku

w związku z sygnalizowaną przez pozwanych awarią centralnego ogrzewania w budynku. Co więcej, pozwani nie przedstawili przekonujących wyjaśnień, kto mógłby pozostawić w nieużytkowanych według ich twierdzeń przez kilka lat od śmierci rodziców powoda i pozwanej pomieszczeniach, uwiecznione na zdjęciach, przygotowane do spożycia artykuły żywnościowe. Wreszcie odwołać należy się do zeznań świadka R. O., który podczas obecności na nieruchomości w dniu 7 kwietnia 2016 roku naocznie stwierdził ślady wskazujące na użytkowanie pomieszczeń zajmowanych uprzednio przez I. K. i S. K.. Skarżący nie zdołali skutecznie podważyć wiarygodności zeznań tego świadka, który jest osobą obcą dla stron i nie jest zainteresowany wynikiem sprawy. Sąd Rejonowy trafnie natomiast ocenił jako niewiarygodne zeznania świadka R. L. - zięcia pozwanej, którego odmienne twierdzenia w tym zakresie nie znajdowały pokrycia w omówionej powyżej dokumentacji zdjęciowej. Prawdopodobności oceny materiału dowodowego w niniejszej sprawie w niczym nie podważa akcentowana przez skarżących okoliczność, że w toku postępowań

o zachówek i eksmisję toczących się wcześniej między tymi samymi stronami, powód nie podnosił faktu korzystania przez pozwanych ze spornej części nieruchomości. Jak słusznie bowiem wywiódł Sąd I instancji, przedmiot rozstrzygnięcia i zakres koniecznego postępowania dowodowego w tych sprawach był odmienny niż w aktualnej sprawie. Zresztą ustalenia dokonane

w sprawach o zachówek i eksmisję oraz motywy, na jakich oparto zapadłe

w nich rozstrzygnięcia nie były wiążące dla Sądów orzekających w sprawie niniejszej. Skarżący sami zaś przyznają, że kwestia rozszerzenia przez nich zakresu władania nieruchomością nie była w ogóle przedmiotem rozważań

w tamtych postępowaniach, tym bardziej zatem nie ma przeszkód do dokonania ustaleń dotyczących tego zdarzenia w aktualnej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanych o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty, na podstawie art. 320 k.p.c. Rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty jest możliwe tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, czy zdrowotny dłużnika, niezwłoczne

i jednorazowe spełnienie przez niego świadczenia byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione, albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Jednocześnie należy pamiętać, że ocena dotycząca zastosowania tej instytucji nie może być oderwana od realnych możliwości wypełnienia zobowiązania przez dłużnika w zmodyfikowanym zakresie, a tym samym od ochrony usprawiedliwionego interesu wierzyciela. Wierzyciel winien mieć bowiem pewność, że świadczenie, jakkolwiek odsunięte w czasie, zostanie spełnione w przewidzianym terminie. Strona pozwana nie dostarczyła przekonujących argumentów za przyjęciem, iż w realiach jej aktualnej sytuacji materialnej będzie w stanie wywiązać się z ratalnej spłaty zobowiązania, niezależnie od ilości i wysokości rat. Pozwani konsekwentnie oponowali przeciwko żądaniu powoda i pomimo upływu kilku lat od utraty tytułu prawnego do zajmowania nieruchomości nie dokonali jakichkolwiek wpłaty na rzecz powoda dowodzącej woli wypełnienia swojego zobowiązania. Stąd też uzasadniona jest konstatacja, że wniosek w przedmiocie zastosowania art. 320 k.p.c. został złożony tylko i wyłącznie w celu przesunięcia spłaty bez realnej możliwości wykonania tego obowiązku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwany z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 1 476 złotych (z podatkiem VAT) orzeczono na podstawie § 2 w związku z § 8 pkt 5 i § 16 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1715).